



OPOLSKIE: WSPÓŁPRACA NA RZECZ INNOWACJI

– O Polakach mówi się, że są jednymi z najbardziej przedsiębiorczych w Europie, a o naszych firmach, że nie są innowacyjne. Wciąż jednak sprzedajemy nasze produkty i usługi na coraz to nowych rynkach zagranicznych i jesteśmy konkurencyjni wobec innych. Okazuje się, że nasze firmy intensywnie korzystając z doradztwa, współpracując ze światem nauki zmieniają się, modyfikują produkty i sposoby działania, ale nie zawsze postrzegają to jako innowacje.

Lesław Adamczyk, szef opolskiej łąży BCC uważa, że wokół pojęcia innowacje narosło wiele mitów. – Polskie firmy nieustannie wprowadzają nowości i innowacje, tylko tego tak nie nazywają. Jako anegdotę przytacza rozmowę dwóch cukierników: – Oni godzinami zastanawiają się jak „ciasteczko zrobić na nowo”. Potem zmieniają albo recepturę, albo sposób pieczenia. I w ogóle nie nazywają tego co robią innowacjami – dodaje Adamczyk.

W woj. opolskim, jak wynika z danych Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP), w 2008 r. nieco więcej niż co piąta firma (23 proc.) wprowadziła innowacje. Ale też kolejnych około 7 proc. przedsiębiorców wprowadzało zmiany, ale nie skończyło ich do końca 2008 roku.

Gdy PARP sprawdził, w jakim regionie jest najwięcej firm przemysłowych, które sprzedały wyroby nowe lub istotnie ulepszone, to liderem okazały się właśnie firmy opolskie (wspólnie z firmami z woj. śląskiego) – 17 proc. Za nimi z 16 proc. odsetkiem znalazły się województwa: podkarpackie i świętokrzyskie oraz pomorskie i mazowieckie.

Z analiz opublikowanych w raporcie „Innowacyjność 2010” wynika, że na Opolszczyźnie jest najwyższy w Polsce wskaźnik firm współpracujących w zakresie innowacji z instytucjami w kraju i za granicą. Firmy z Opolszczyzny bardzo chętnie współpracują również z dostawcami, klientami, szkołami wyższymi i firmami należącymi do tej samej grupy kapitałowej, co daje w konsekwencji drugi (wspólnie z firmami z woj. łódzkiego) w kraju ogólny wskaźnik firm innowacyjnych, prowadzących współpracę w zakresie działalności innowacyjnej (45 proc.). Bardziej otwarte na współpracę okazały się tylko przedsiębiorstwa w województwie śląskim (47 proc.).

Przedsiębiorcy pytani na Opolszczyźnie, co jest ich najważniejszym celem wprowadzania nowych produktów, najczęściej wskazywali poprawę jakości. Mówił o tym co drugi szef firmy. 45 proc. wskazało, iż przed unowocześnieniem produkcji chcą zwiększyć asortyment lub rozszerzyć ekspansję na kolejne rynki.

– Nie zawsze przedsiębiorca wie, w jaki sposób unowocześnić czy zmieniać swoją firmę. A innowacje kojarzą im się z czymś nieosiągalnym. Wiele osób wciąż uważa, że pole-

gają one na drogim i trudnym w realizacji zastosowaniu nowych technologii. Próbowujemy pokazać, że nie musi tak być zawsze – Przyznaje Małgorzata Zajac z Opolskiego Centrum Rozwoju Gospodarki, kierująca projektem Oris II, który wspiera firmy usługą „Partner Innowacji”. – Pomysł na projekt, zacerpnęliśmy z doświadczenia Dolnej Austrii.

„Partner Innowacji”, polega na doradzaniu, w jaki sposób firmy mogą być bardziej innowacyjne, jakie działania mogą podjąć, by lepiej funkcjonować i który partner w regionie może pomóc we wdrożeniu innowacji. Z kolei Platforma „ORIS” adresowana jest do instytucji około biznesowych, które wspierają innowacje – chcemy, aby te instytucje współpracowały ze sobą, tworząc spójną ofertę dla firm.

– Zachęcamy firmy, by się spotkały z naszymi ekspertami. Przedsiębiorcy często sami wskazują, co chcieliby zmienić. Jedni chcą poprawić kooperację z dostawcami, inni zastanawiają się jakie nowe usługi mogą zaoferować, które znacząco ulepszą dostęp klientów do dóbr i usług. Inni potrzebują odpowiedzi, że warto wprowadzić elektroniczne (Internetowe) systemy rozliczeniowe, albo że warto zmienić opakowanie produktu – Małgorzata Zajac podkreśla, że usługi doradcze w ramach projektu są bezpłatne. – Firmy dostają rekomendacje co można zmienić i jak to zrobić. Jeśli firma zdecyduje się na działanie zaproponowane przez ekspertów, otrzyma również informacje na temat możliwych źródeł dofinansowania.

Bożena Lublińska-Kasprzak, Prezes PARP podkreśla: – Kluczem do rozwoju działalności innowacyjnej naszych firm jest nawiązanie efektywnej współpracy pomiędzy firmami, naukowcami i instytucjami otoczenia biznesu. Prezes zwraca uwagę na to, że coraz częściej przedsiębiorcy i naukowcy uwzględniają potrzeby kooperantów w planowaniu swoich działań. Firmy rozumieją, że warto poczekać na wyniki badań czy prac naukowych, by potem oferować bardziej atrakcyjne rynkowo produkty, czy mieć prostszy i tańszy system zarządzania. Zaś ośrodki naukowe i naukowcy pracują nad rozwiązaniami, które są odpowiedzią na potrzeby biznesu. – Taka współpraca przynosi korzyści każdej ze stron i w obecnych czasach staje się niezbędna – dodaje Bożena Lublińska-Kasprzak.

